

PROTOKÓŁ Nr 1/2011
posiedzenia Komisji Rewizyjnej
Rady Powiatu Nowosądeckiego
w dniu 18 stycznia 2011r.

Realizowany porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenie i przyjęcie porządku obrad.
2. Wypracowanie planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2011 r.
3. Wypracowanie planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2011 r.
4. Analiza skargi pracowników Sąddeckiego Pogotowia Ratunkowego w Nowym Sączu.
5. Sprawy bieżące i wolne wnioski.
6. Zamknięcie posiedzenie.

Ad. 1.

Przewodniczący Komisji Andrzej Gancarz otworzył posiedzenie i przywitał wszystkich przybyłych.

W posiedzeniu bierze udział pięciu Członków Komisji oraz zaproszeni goście.

Stwierdza się, że posiedzenie jest prawomocne do podejmowania uchwał.

Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Komisji Andrzej Gancarz przedstawił porządek posiedzenia.

Porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 2.

Przewodniczący Komisji Andrzej Gancarz przedstawił projekt Planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2011 rok.

Wobec braku uwag Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2011 r.

Plan pracy Komisji Rewizyjnej na 2011 rok został przyjęty jednogłośnie i stanowi załącznik do protokołu.

Ad 3

Przewodniczący Komisji Andrzej Gancarz przedstawił projekt Planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2011 rok.

Po analizie projektu planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2011, Członkowie Komisji stwierdzili iż należy do punktu w którym jest ocena budżetu za I półrocze dopisać „ ze szczególnym uwzględnieniem wydatków na promocję Powiatu”.

Plan kontroli po uwzględnieniu poprawki został przyjęty jednogłośnie i stanowi załącznik do

protokołu.

Ad.4.

Analiza skargi pracowników Sąddeckiego Pogotowia Ratunkowego w Nowym Sączu.

Przewodniczący Komisji Andrzej Gancarz przedstawił treść skargi, gdzie głównymi zarzutami odnośnie Dyrektora są:

- niesprawiedliwe traktowanie pracowników,
- obniżenie wynagrodzenia poprzez odejście od transportu pracowników do miejsca pracy jak również odwożenie pracowników po zakończeniu pracy,
- pracownicy sugerują, że Dyrektor chciał zerwać umowy z placówką P. Ściborowicza,
- większość pracowników skazana jest według pracowników na niskie wynagrodzenie,
- Dyrektor sugeruje, aby na umowy zlecenia zatrudniać więcej pracowników, skarżący uważają, że będą to pracownicy bez doświadczenia zawodowego co może być niekorzystne dla pacjentów,
- redukcja składu zespołu ratowniczego z trzech osób do dwóch.

Przewodniczący Komisji Andrzej Gancarz zwrócił się z prośbą o złożenie wyjaśnień przez obecnego na posiedzeniu Komisji Józefa Zygmunta Dyrektora SPZOZ Sąddeckie Pogotowie Ratunkowe w Nowym Sączu.

Dyrektor Józef Zygmunt podziękował za podjęcie inicjatywy spotkania, zaznaczając że po raz pierwszy mógł usłyszeć treść skargi w całości. Dyrektor Józef Zygmunt poinformował, iż obejmując funkcje dyrektora zastał sytuację taką, kiedy karetka systemowa wyjeżdżała do celów, które absolutnie nie miały temu służyć. Z przebiegu jazdy karetki wynika, że 70 % wyjazdów karetki to był dowozów pracowników do miejsca pracy. Na to nakładają się przepisy, które trzeba było rozważyć- od której godziny rozpoczyna się dyżur i o której się kończy dyżur. Po konsultacjach z ratownikami i Państwową Inspekcją Pracy zapadła decyzja z 3 miesięcznym wypowiedzeniem, pracownicy zostali poinformowali, iż z dniem 1 października miejscem pracy dla każdego z tych pracowników będzie wskazana podstacja, na którą będą się zgłaszać. Dyrektor podkreślił, że były prowadzone konsultacje ze Związkami Zawodowymi. Zrobiono została tzw. rejonizacja, czyli np. pracownicy którzy mieszkają bliżej Łącka mają wskazaną najbliższą podstację. W dalszej wypowiedzi Dyrektor stwierdził, że nie miał żadnej informacji, żeby to był większy problem dla pracowników. Nikt nie zgłaszał uwag i przejawów niezadowolenia. Mówienie o tym, że jako Dyrektor zmniejsza ich dochody, jest to nieprawda. Pracownicy dojeżdżają do pracy- nikt nie ma zwrotu kosztów dojazdu. I to co do tej pory było wypracowane było niewłaściwe.

Dyrektor Pogotowia poruszył w swojej wypowiedzi również sprawę umowy z gabinetem Pana lek med. Jacka Ściborowicza. Ta umowa funkcjonowała przez ostatecznie 4 lata. Jak zaznaczył Józef Zygmunt była to umowa, która kiedyś wynikała z braku lekarzy, a Pan Ściborowicz miał lekarzy, którzy mogli zapewnić dyżury w Pogotowiu. Na chwilę obecną według Dyrektora argument ten jest niewłaściwy, ponieważ dyżury pełnią ratownicy. Została podpisana umowa na czas określony do końca roku 2010. Pan Jacek Ściborowicz jak podkreślił Dyrektor nigdy nie próbował zerwać tej umowy. Umowa zawierała również złe rozwiązanie, a mianowicie podnajem podstacji w Łososinie Dolnej dla gabinetu Jacka Ściborowicza. I w związku z takim rozwiązaniem pracownicy pogotowia pracując u Pana Jacka Ściborowicza pełnili również dyżury w podstacji w Łososinie Dolnej. Jest to jedyna podstacja, która w ten sposób funkcjonuje. Dyrektor poinformował, że były prowadzone rozmowy z Panem Jackiem Ściborowiczem, aby nie tworzyć wybranej grupy pracowników. Pan Jacek Ściborowicz rozszerzył grupę pracowników do 24 osób. W Sąddeckim Pogotowiu pracuje 250 osób. Grupa 24 pracowników zarabia w wysokości 2500-4500 zł dodatkowo do pensji, m.in. są to

osoby wnoszące skargę. Dyrektor Pogotowia poinformował, o ogłoszeniu poprzez tryb zamówienia publicznego nabór na usługi medyczne (nabór ratowników medycznych i pielęgniarek) na dyżury. Po rozstrzygnięciu zamówienia zostali zatrudnieni 4 ratownicy, którzy posiadają wykształcenie kierunkowe. Są to osoby zatrudnione na kontraktach i zabezpieczają podstawową ilość dyżurów w Sąddeckim Pogotowiu. Na resztę dyżurów jak zapewnił Dyrektor jest podpisana umowa z Panem Jackiem Ściborowiczem. Dyrektor zasygnalizował problemy finansowe z jakimi musi się borykać Sąddeckie Pogotowie Ratunkowe, rosnące koszty bieżące często uniemożliwiają wygospodarowanie środków z kontraktów na podwyżki. Po wynegocjowaniu mniejszej stawki za dyżur, udało się podwyższyć ratownikom pensje o 120 zł. Dyrektor przedstawił również szczegółowo stawki kontraktów z pozostałymi zakładami podstawowej opieki zdrowotnej, w ramach zmian stawek Sąddeckie Pogotowie Ratunkowe osiągnęło dwukrotny przychód dot. środków transportu. W 2012 lub 2013 roku zostanie wprowadzony przepis dotyczący pracy dwuosobowej załogi karetki. Związki Zawodowej zwróciły się z prośbą, aby odstąpić od pilotażowego wprowadzenia tego przepisu i tak się stało. Załoga karetek Sąddeckiego Pogotowia Ratunkowego jeździ w nie zmienionym składzie. Dyrektor Józef Zygmunt ponownie w swojej wypowiedzi wskazał na fakt, iż w postaci w Łososinie Dolnej, pracownicy pracują 7 dni bez odpoczynku. Co oczywiście jest nie dopuszczalne i musi nastąpić zmiana zaistniałej sytuacji. Nie prawdą jest również w ocenie Pana Dyrektora, że naraża pacjentów na bezpośredni kontakt z człowiekiem, który nie jest wykwalifikowany czy przygotowany do pełnienia obowiązków. Józef Zygmunt przedstawiając procedurę przyjmowania ratowników, poinformował, iż nowi pracownicy 2 miesiące mają dyżury jako 4 ratownik na karetkę, po tym czasie zostają poddani ocenie lekarza koordynatora. I jak zaznaczył są to osoby, które przychodzą z odpowiednimi kwalifikacjami.

Przewodniczący Komisji Andrzej Gancarz zwrócił się z zapytaniem czy na pewno zerwanie umowy jest nieprawdą jak również redukcja składu zespołu.

Dyrektor Józef Zygmunt potwierdził, że nikomu nie groził zwolnieniem.

Członek Komisji Józef Świąt prosi o wyjaśnienie dlaczego nie można zatrudnić własnych pracowników w miejsce tych zatrudnianych u Pana Jacka Ściborowicza.

Dyrektor Pogotowia Józef Zygmunt wyjaśniając poinformował, iż ciężko jest znaleźć pracowników których można by związać na stałe z zakładem pracy ze względu na ich wcześniejsze zobowiązania zawodowe.

Członek Komisji Józef Świąt zauważył fakt wysokich wynagrodzeń pracowników, co w przeliczeniu na stawkę za godzinę, stwarza fakt zbyt długich dyżurów.

Dyrektor Józef Zygmunt poinformował, że średnio w miesiącu wypada ok. 18 dyżurów po 12 godzin. Członek Komisji Józef Świąt stwierdził, iż powinno się to zmienić w możliwie szybkim czasie. Wyrażając zaniepokojenie ponieważ taki system pracy w Pogotowiu Ratunkowym może stwarzać zagrożenie dla pacjentów.

Członek Komisji Edward Ciągło zwrócił uwagę, iż dochodziły go głosy o jazdach karetki na włączonym sygnale, ale bez pacjenta, tylko z pracownikami.

Przewodniczący Komisji Andrzej Gancarz odnosząc się do tematu dowożenia pracowników do pracy, stwierdził, że jest to proceder nie spotykany.

Dyrektor Pogotowia Józef Zygmunt zwrócił również uwagę Komisji na fakt złej atmosfery w pracy poprzez podział ratowników na tych którzy mają dodatkowe zlecenia. Dlatego jako Dyrektor jednostki stara się to zmienić.

Przewodniczący Komisji Andrzej Gancarz zwrócił się z pytaniem czy jest prawdą, że jeden z pracowników podstacji informował kolegów, że to on będzie decydował, który z nich będzie mógł dodatkowo pracować na umowę zlecenie.


Dyrektor Józef Zygmunt odnosząc się do pytanie potwierdził, że taka sytuacja miała miejsce.

Po analizie skargi Członkowie Komisji Rewizyjnej RPN zdecydowali o zaproszeniu delegacji pracowników SPZOZ Sądeckiego Pogotowia Ratunkowego w Nowym Sączu na posiedzenie Komisji planowane na dzień 2 lutego 2011 r.

Ad 5

Przewodniczący Komisji Andrzej Gancarz podziękował wszystkim za przybycie i zamknął posiedzenie.

Przewodniczący
Komisji Rewizyjnej RPN


Andrzej Gancarz

Sekretarz Komisji:
Marian Kuczaj